STRONNICTWO PRACY

# AKTUALNOŚCI
## POLITYCZNE

# Nr 4

ROK II MARZEC 1950

GŁÓWNY KOMITET WYKONAWCZY

ul. Chmielna 34 WARSZAWA Tel. 884-21

STRONNICTWO PRACY

# AKTUALNOŚCI POLITYCZNE

## Nr 4

ROK II MARZEC 1950

GŁÓWNY KOMITET WYKONAWCZY
ul. Chmielna 34 WARSZAWA Tel. 884-[illegible]

TREŚĆ:

Posiedzenie Sejmu Ustawodawczego
Państwo — Kościół
Przemiany w nauce i literaturze
Inauguracyjne posiedzenie G. K. K. F.
Wiosenna akcja siewna
Proces Robineau
Sytuacja w Niemczech
Układy radziecko-chińskie

Nakł 1.000. Pap. druk. mat. 80 gr. 61 x 86.
Druk ukończ. 20.III.50 r.
Druk. Stronnictwa Pracy. Grzybowska 58. — B-103320

## POSIEDZENIE SEJMU USTAWODAWCZEGO

Dwa dni obrad Sejmu — 3-go i 4-go lutego — stały pod znakiem obszernego expose premiera Cyrankiewicza i ministra Skarbu Dąbrowskiego.

„Przystępujemy do realizacji planu sześcioletniego — powiedział premier Cyrankiewicz w swym expose, stanowiącym bilans naszych osiągnięć gospodarczych i politycznych i nakreślającym zadania na przyszłość — w warunkach politycznych, które stwarzają wyjątkowo pomyślną atmosferę dla dalszych sukcesów... Naród polski buduje dziś swą przyszłość własnymi rękami".

W słowach tych kryje się głęboki sens. Nasze sukcesy w dziedzinie gospodarczej i społecznej są wielkie i bezsporne i one to właśnie mobilizują dookoła naszego rządu ludowego masy pracujące Polski. Twórcza, pokojowa praca, budowanie lepszej przyszłości stanowi istotną treść życia olbrzymiej większości społeczeństwa, które codziennie, na każdym

kroku konfrontuje swój wysiłek z osiągnięciami, ujawniającymi się przede wszystkim w stałym podnoszeniu dobrobytu.

Nie tylko jednak wzmocniliśmy nasz front wewnętrzny, nie tylko skonsolidowaliśmy jeszcze bardziej społeczeństwo. Wzmocniliśmy naszą pozycję w ogarniającym dziś cały świat potężnym obozie pokoju, któremy przewodzi Związek Radziecki. Pogłębiliśmy przyjaźń łączącą nas z bratnimi krajami demokracji ludowej i walczącymi o wolność, pokój i sprawiedliwość masami pracującymi w krajach kapitalistycznych i ujarzmionych krajach kolonialnych.

To są nasze sukcesy. Ale sukcesami nie wolno się upajać. Przed nami stoją nowe, poważne zadania wytyczone przez plan sześcioletni. Czy je wykonamy? Niewątpliwie tak. „Zwartość naszych szeregów, twórcza praca milionów ludzi — powiedział premier Cyrankiewicz — robotników, chłopów, inteligentów, wzmożenie ich aktywności produkcyjnej, społecznej i politycznej jest gwarancją naszego zwycięstwa".

Przedstawiony przez ministra Skarbu Dąbrowskiego preliminarz budżetowy na rok bieżący — to odzwierciedlenie naszego rozwoju gospodarczego, to dalszy poważny wzrost



wydatków na inwestycje, oświatę i kulturę, zdrowie i opiekę socjalną. 90% wydatków przeznaczonych na cele gospodarczego, kulturalnego i socjalnego rozwoju kraju i 10% przeznaczonych na obronę — to jedna z cech charakterystycznych naszego budżetu, jakże przy tym wymowna.

Spośród ustaw przyjętych względnie przedyskutowanych na lutowym posiedzeniu Sejmu zasługują na omówienie: ustawa o powszechnym obowiązku wojskowym, ustawa o t. zw. Funduszu Zakładowym i projekt ustawy o zapobieżeniu płynności kadr pracowników w zawodach lub specjalnościach szczególnie ważnych dla gospodarki uspołecznionej oraz o planowym zatrudnieniu absolwentów średnich szkół zawodowych oraz szkół wyższych.

## USTAWA O POWSZECHNYM OBOWIĄZKU SŁUŻBY WOJSKOWEJ

Ustawa wprowadza nowy podział sił zbrojnych i przewiduje trzy rodzaje zasadniczej służby wojskowej: kadrową, terytorialną i zastępczą. Ustawa ustala okres trwania służby odpowiednio dla każdej kategorii broni i służby. Szczegóły znane są niewątpliwie ze sprawozdań zamieszczonych w prasie codziennej.

Jesteśmy krajem pokojowej pracy. Stanęliśmy mocno na szerokim froncie walki o utrwalenie pokoju. Nie wolno nam jednak zamykać oczu na fakt, że klika imperialistów i podżegaczy wojennych zmierza jawnie do sprowokowania nowej awantury wojennej. Dlatego musimy stworzyć taki potencjał gospodarczy i obronny, aby wespół z całym obozem pokoju pokrzyżować plany podżegaczy wojennych. Naszym wkładem do wzmocnienia sił pokoju będzie podniesienie obronności naszego Państwa ludowego, a o tym decyduje nie tylko siła polityczna i gospodarcza, ale i siła naszego wojska ludowego.

Nowa ustawa o powszechnym obowiązku służby wojskowej odpowiada tym właśnie wymogom obronności kraju i uwzględnia warunki ustrojowe demokracji ludowej.

Stronnictwo Pracy, aprobując ustawę, uznało w niej właściwą drogę do unormowania podstawowych zagadnień związanych z obronnością kraju.

## USTAWA
## O FUNDUSZU ZAKŁADOWYM

Celem Funduszu Zakładowego jest podwyższenie poziomu życia załogi danego zakładu pracy przez dodatkowe inwestycje kulturalne



i socjalne, budownictwo mieszkaniowe i indywidualne nagradzanie. Na utworzenie Funduszu Zakładowego, który wydzielany będzie corocznie z dochodów każdego przedsiębiorstwa państwowego, samorządowego i spółdzielczego, przeznacza się od 1 — 4% zysku planowanego, a od 10 — 30% zysku ponadplanowego, osiągniętego w roku poprzednim przez dane przedsiębiorstwo. Jeżeli plan nie przewiduje zysku, wówczas podstawę do obliczania Funduszu Zakładowego w procencie ustalonym dla zysków ponadplanowych stanowi kwota powstała z obniżenia kosztów własnych przedsiębiorstwa w stosunku do kosztów planowanych. Rozdział sum dokonywany będzie przez kierownictwo zakładu przy ścisłej współpracy rady zakładowej.

Ustawa ta — obok swych wielkich wartości dla całokształtu gospodarki polskiej — stanowić będzie dodatkową siłę mobilizującą do podniesienia rentowności zakładów, do wzmożenia i umasowienia współzawodnictwa indywidualnego i zespołowego. Pogłębia ona udział załogi w gospodarowaniu zakładem pracy i zainteresuje robotników jeszcze bardziej przebiegiem wykonania planów produkcyjnych i osiągniętymi wynikami. Ustawa oznacza

dalsze polepszenie warunków życiowych całej klasy robotniczej.

Równocześnie Sejm uchwalił ustawę o społecznej inspekcji pracy. Przewiduje ona wybór przez robotników w każdym zakładzie zakładowego inspektora pracy, który będzie dbał o zwiększenie bezpieczeństwa pracy i kontrolę jej warunków. Inspektorzy zakładowi będą uzupełniali pracę dotychczasowych państwowych inspektoratów pracy. Ustawa opiera się na doświadczeniach w Związku Radzieckim i przyczyni się do zapewnienia jak najlepszych warunków pracy. Jest ona wyrazem troski państwa ludowego o masy robotnicze.

## PLANOWA GOSPODARKA KADRAMI

Wniesione przez Rząd projekty ustawy o zapobieżeniu płynności kadr pracowników posiadających kwalifikacje w zawodach lub specjalnościach szczególnie ważnych dla gospodarki uspołecznionej oraz o planowym zatrudnianiu absolwentów średnich szkół zawodowych oraz szkół wyższych, zmierzają do przezwyciężenia dotkliwego braku kadr fachowych w naszym gospodarstwie narodowym.



Przewidziany w planie sześcioletnim rozwój naszej gospodarki stwarza konieczność dostarczenia dla istniejących i nowopowstających zakładów pracy odpowiedniej ilości kadr fachowców. Tymczasem w wyniku specyficznych warunków stworzonych przez władze sanacyjne w Polsce przedwojennej, a następnie w wyniku polityki eksterminacyjnej hitlerowskiego okupanta, nasze kadry fachowców są nikłe i w dalekim stopniu nie odpowiadają zapotrzebowaniu rozbudowującego się przemysłu.

Referując projekt ustawy min. Jędrychowski przytoczył przykładowo stan nasycenia fachowcami w niektórych przemysłach. I tak w przemyśle hutniczym mamy 34,8% potrzebnych inżynierów i 50% techników, w przemyśle metalowym 26% potrzebnych inżynierów i 80% techników, w przemyśle węglowym 32% potrzebnych inżynierów i 75% techników itd. Aby stan ten nie zaostrzył się w okresie realizacji planu sześcioletniego, który przewiduje wzrost zatrudnienia o około 60%, Rząd musiał powziąć decyzje w kierunku zlikwidowania tego niebezpieczeństwa.

Taka jest geneza wspomnianych dwóch projektów ustaw.

Przewidują one kierowanie na okres trzech lat absolwentów szkół wyższych i średnich szkół zawodowych tam, gdzie są oni najbardziej potrzebni, gdzie mogą dać największą korzyść społeczeństwu i gospodarce. Wprowadzają one dla pewnych zawodów i specjalności, które ustalone zostaną osobnym rozporządzeniem, obowiązek pozostawania na zajmowanym przez pracownika stanowisku, lub na innym stanowisku, odpowiadającym jego kwalifikacjom, w uspołecznionym zakładzie pracy lub instytucji państwowej lub samorządowej przez okres nie dłuższy niż dwa lata.

Oczywiście obie ustawy nie mogą być wystarczającym czynnikiem, któryby zapewnił naszej gospodarce dostatecznie liczne kadry fachowców. Potrzeba ogromnego wysiłku przede wszystkim w dziedzinie planowego rozwoju szkolnictwa wyższego i średniego zawodowego. I ten odcinek został wszechstronnie uwzględniony w planach Rządu. Wielomiliardowe nakłady inwestycyjne na szkolnictwo wyższe i zawodowe, najszersza pomoc i opieka władz nad studiującą młodzieżą, otwarcie szkół dla młodzieży robotniczej i chłopskiej, stanowią gwarancję, że dopływ nowych sił uzupełni luki w szeregach naszej armii fachowców — inżynierów i techników.



## PAŃSTWO — KOŚCIÓŁ

Zagadnienie uregulowania stosunków między Państwem i Kościołem Katolickim stanęło przed społeczeństwem polskim w ostatnich dniach szczególnie wyraźnie. Rząd od samego początku wykazywał i wykazuje nadal niezmiennie dobrą wolę do uregulowania stosunków między Państwem a Kościołem „w duchu najlepiej pojętych interesów kraju i troski o dobro jego obywateli", z drugiej jednak strony zanotowaliśmy także szereg posunięć i oświadczeń kierowniczych kół Episkopatu, które — niestety — prowadzą nie do czego innego, jak tylko do zaostrzenia trwającego konfliktu.

Po wykryciu nadużć w „Caritasie" konflikt ten pogłębił się na skutek postawy Episkopatu, ustosunkowującego się negatywnie do reorganizacji zrzeszenia.

Wobec wykrytych nadużyć, niesprawiedliwego rozdziału darów i pieniędzy, których odmawiano ubogim, a przydzielano „hurtowo" niepowołanym, niejednokrotnie jawnym wrogom Polski Ludowej, uporządkowanie gospodarki „Caritasu" stało się palącą koniecznością. Reorganizacja ta znalazła aprobatę społeczeństwa i dużej części duchowieństwa. W nowych zarządach znaleźli się księża i świeccy działacze katoliccy.

Rząd stanął na stanowisku dalszej działalności zrzeszenia i zagwarantował katolicki jego charakter.

Tymczasem kierownicze koła Episkopatu podjęły próby rozwiązania zrzeszenia, zastosowały sankcje w stosunku do księży, którzy przystąpili do pracy w nowych władzach „Caritas", a ostatnio uniemożliwiły wyładunek transportu darów, nadeszłych z zagranicy.

Zaostrzanie konfliktu nie leży ani w interesie Rządu, ani społeczeństwa, ani wiary. Wprost przeciwnie. W naszym interesie leży współpraca harmonijna Państwa i Kościoła.

Może i powinno dojść do porozumienia na gruncie praktycznego, codziennego współżycia.

Opublikowane oświadczenie kół miarodajnych stwierdza wyraźnie, że przyczyny nie-



powodzenia dotychczasowych rozmów z Episkopatem „nie leżą bynajmniej w różnicy zdań co do praw Kościoła i wolności religii w Polsce, gdyż przedstawiciele Rządu wyrazili zgodę na uwzględnienie istotnych postulatów w tej dziedzinie".

Istota nieporozumienia leży w nieuznawaniu przez kierownicze koła Episkopatu obecnego, ludowego porządku rzeczy w Polsce, a więc w sferze przesłanek politycznych.

W przemianach społecznych, politycznych i gospodarczych, w wyniku których stworzone zostało Państwo Ludowe uczestniczy również katolickie społeczeństwo polskie, które z godnym podziwu entuzjazmem przystąpiło do pracy pod kierownictwem rządu ludowego, nie zapominając przy tym wcale o swoich obowiązkach, wynikających z przynależności do Kościoła. Rozumie to w coraz szerszej mierze duchowieństwo, usposobione patriotycznie, które chce pracować i widzi możliwości tej pracy w warunkach Polski Ludowej. O postawie tej części duchowieństwa katolickiego przekonaliśmy się szczególnie wyraźnie na krajowym zjeździe działaczy „Caritas" w Warszawie.

Nie leży w interesie Kościoła, aby ujawniające się różnice poglądów — z jednej strony społeczeństwa katolickiego i rosnącej rze-

szy duchowieństwa, a z drugiej strony kierowniczych kół Episkopatu — doprowadziły do izolacji Episkopatu.

Czego oczekuje Rząd od Episkopatu? Rząd gwarantując prawa Kościoła Katolickiego i wolność religii oczekuje od Episkopatu lojalnego stosunku do Państwa Ludowego. „Stojąc na straży dobra państwa i narodu Rząd Ludowy musi domagać się lojalnego stosunku Episkopatu do Polski Ludowej" — mówi opublikowane 27 lutego oświadczenie rządowe.

„Rząd jest przekonany — stwierdza cytowane już oświadczenie kół miarodajnych, że przy aktywnym poparciu rzesz wierzących, przy właściwym zrozumieniu i dalszym czynnym poparciu całego światłego duchowieństwa, doprowadzi do uregulowania stosunków między Państwem i Kościołem na podstawie pełnej wolności religijnej i całkowitego uznania racji stanu Polski ludowej oraz historycznych zdobyczy ludu polskiego".

Stronnictwo Pracy określiło swój stosunek do zagadnienia Państwo — Kościół na lutowym posiedzeniu Sejmu. „Przeciwstawiamy się — powiedział wtedy w imieniu klubu poselskiego Stronnictwa Pracy pos. inż. Maciejewski — wszelkim próbom przerzucania zagadnień religijnych w dziedzinę polityki i sta-



wiania nas w jakikolwiek konflikt z naszą wolą budowania ustroju sprawiedliwości społecznej... Pragniemy wierzyć, że zbiorowy głos postępowego duchowieństwa oraz życzenia milionowych mas ludu katolickiego nakłonią wyższą hierarchię kościelną do zrewidowania swojego dotychczasowego stanowiska w sprawie ułożenia stosunków z Państwem i współpracy z Rządem, a zwłaszcza wpłyną na przyśpieszenie prowadzonych rozmów".

Nad powszechnym postulatem normalizacji stosunków między Państwem i Kościołem nikomu nie wolno przejść do porządku.

## PRZEMIANY W NAUCE I LITERATURZE

Przeobrażenia gospodarcze, społeczne i kulturalne, jakich widownią jest obecnie Polska, nie dokonują się w równym tempie we wszystkich dziedzinach naszego życia. Nasze poważne osiągnięcia na polu gospodarczym, będące w wielkim stopniu wynikiem kształtowania się nowego, społecznego stosunku do pracy, wyprzedziły znacznie rezultaty w innych dziedzinach, zwłaszcza na odcinku nauki i literatury. W dziedzinie kultury czynniki hamujące w postaci dawnych nawyków i złych tradycji oddziaływują jeszcze dość silnie. Proces przemian, których znamieniem jest coraz silniejsze powiązanie pracy w danych dziedzinach z życiem, z rozwojem twórczym narodu, pozostaje tu jeszcze poważnie w tyle za szybkim nurtem przeobrażeń społeczno-gospodarczych.

Tym niemniej tempo ofensywy na tych od-



cinkach stale wzrasta. W połowie lutego odbyła się w Min. Oświaty konferencja prasowa, poświęcona omówieniu zadań I Kongresu Nauki Polskiej, który ma się odbyć w bież. roku w Warszawie. Kongres ten obradować będzie pod hasłem powiązania nauki z państwem ludowym i życiem narodu. Jak oświadczył pełnomocnik Min. Oświaty dla spraw kongresu prof. Dąbrowski, Kongres ma przyczynić się do wykazania, że znaczny dorobek w wielu dyscyplinach zawdzięcza nauka polska powiązaniu z procesami rozwojowymi życia narodu, budującego ustrój sprawiedliwości społecznej, oraz, że opóźnienia w innych dyscyplinach wywołane są właśnie brakiem tego powiązania. Ma on przyczynić się do pogłębienia i rozszerzenia ruchu umysłowego w Polsce, do wzmożenia walki z zastojem, skostnieniem metodologicznym i rutyną, wstecznymi teoriami i obskurantyzmem. Praca w tym zakresie winna zachęcić uczonych polskich, jak stwierdził prof. Dąbrowski, do gruntownego poznania teorii materializmu dialektycznego i historycznego, jak również do stosowania jej w dziedzinie własnych badań naukowych. Kongres ma też wytyczyć konkretne formy włączenia nauki polskiej do walki o wykonanie celów, wytkniętych przez plan 6-letni.

Drugim ważnym wydarzeniem w walce o nowe, związane ściśle z życiem oblicze twórczości kulturalnej, była konferencja, zorganizowana staraniem Zw. Literatów Polskich, poświęcona omówieniu roli i zadań pisarza w budowie nowego ustroju Polski. I tu, jak na konferencji w sprawie Kongresu Nauki Polskiej, przejawiły się podobne zagadnienia. Celem konferencji, — jak stwierdził podsekretarz stanu w Prezydium Rady Ministrów — Berman, — było to, aby przyczyniła się do przezwyciężenia dysproporcji między natężeniem twórczości literackiej, a natężeniem pracy i przeobrażeń w całym kraju. (Rozpiętość ta jest duża: zarówno natężenie twórczości literackiej, jak i jej charakter, jej treść ideologiczna nie odpowiadają potrzebom społecznym. Niektóre utwory, poświęcone współczesności grzeszą schematyzmem, sztucznością koncepcji i sytuacji, niekiedy jaskrawą nieznajomością życia). Min. Berman stwierdził następnie, że „dźwignią rozwoju naszej literatury może stać się tylko pogłębienie świadomej, coraz bardziej konsekwentnej, marksistowskiej postawy pisarza i zbliżenie pisarza do nowego życia".

Zarówno w przemówieniu min. Bermana, jak w ożywionej dyskusji, jaka się po nim



wywiązała, podkreślono następujące zagadnienia, stojące przed pisarzem Polski Ludowej: 1) Przezwyciężenie wszechwładzy żywiołowości w twórczości literackiej (żywiołowość w literaturze jest cenna, ale niewystarczająca); 2) Zdolność uchwycenia bogactwa zjawisk nowego życia i jego walki ze starym. Związane z tym, 3) poznanie prawd rządzących rozwojem społecznym (podstawy marksizmu-leninizmu); 4) pomoc literatury w kształtowaniu się nowego człowieka w Polsce.

Tak więc zarówno na odcinku nauki, jak i literatury jesteśmy świadkami przyśpieszania tempa głębokich przeobrażeń, likwidacji dysproporcji, jaka istnieje między ich rozwojem, a rozwojem naszego życia gospodarczego i społecznego.

## INAUGURACYJNE POSIEDZENIE GKKF

W połowie lutego odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie Głównego Komitetu Kultury Fizycznej. Posiedzenie to stanowiło przełomowy moment w rozwoju wychowania fizycznego i sportu w Polsce, o niezwykle doniosłym znaczeniu ogólnonarodowym. W oparciu o wytyczne, sformułowane w uchwale Biura Politycznego KC PZPR, działając na gruncie ustawy o rozwoju kultury fizycznej i sportu, GKKF ma za zadanie poprzez terenowe komitety ująć całokształt zagadnień związanych z rozwojem kultury fizycznej, zarówno w zakresie pracy organizacyjnej, polityki kadr, kultury fizycznej w szkolnictwie, sportu wyczynowego i imprez masowych, jak i opieki lekarskiej, planowania inwestycji i realizacji tych planów oraz produkcji i rozdziału sprzętu sportowego.

Przemawiający na pierwszym posiedzeniu



GKKF, premier Cyrankiewicz wskazał na szereg zagadnień, stojących przed komitetem na nowym etapie rozwoju kultury fizycznej i sportu w Polsce Ludowej. „Intencją rządu jest — stwierdził premier — ażeby utworzenie tego komitetu i organizacja terenowych komitetów stały się punktem wyjścia dla nowego etapu rozwoju sportu polskiego, kultury fizycznej jak najszerszych mas, a w szczególności młodzieży i w szczególności na wsi. Chcemy, aby rozwój kultury fizycznej w najszerszych masach stał się ważnym elementem wychowania ideologicznego, politycznego dla wszechstronnego rozwoju młodzieży i mas pracujących".

Niezwykle ważnymi czynnikami w realizacji tych zadań jest m. in.: 1) przeciwdziałanie niesłusznemu przeciwstawianiu sportu wyczynowego sportowi masowemu (elitaryzm w sporcie polskim w okresie przedwrześniowym); 2) wykorzystanie bodźca współzawodnictwa dla rozwoju kultury fizycznej; 3) jednolite, państwowo-społeczne kierownictwo, planowanie i kontrola; 4) zapewnienie właściwego miejsca sprawie kultury fizycznej w programach pracy organizacji masowych i programach szkolnych; 5) zapewnienie właściwej bazy materialnej i planowość w inwestycjach;

6) rozbudowa produkcji sprzętu sportowego; 7) należyte szkolenie kadr fachowych i właściwy ich dobór pod względem ideologicznym; 8) należyte powiązanie wychowania fizycznego i sportu z zagadnieniami obrony narodowej; 9) należyte wykorzystanie doświadczenia, teorii i praktyki umasowionego sportu w ZSRR; 10) rozbudowa planowania masowych imprez i akcji sportowych; 11) wprzęgnięcie inicjatywy społecznej do realizacji tych wytycznych.

Ta głęboka troska o nowe oblicze kultury fizycznej w Polsce, walka ze szkodliwymi pozostałościami czasów przedwrześniowych i dążenie do powiązania zagadnień kultury fizycznej i sportu z historycznymi przemianami w życiu gospodarczym, społecznym i kulturalnym Polski — oto charakterystyczne cechy doniosłych przeobrażeń, otwierających przed tą, tak ważną dla narodu i państwa dziedziną, nowe szerokie perspektywy rozwoju.



## WIOSENNA AKCJA SIEWNA

Stoimy w przede dniu rozpoczęcia wiosennej kampanii siewnej, tym bardziej doniosłej, że będzie to pierwsza akcja przeprowadzana w ramach realizacji planu sześcioletniego w rolnictwie. A plan ten postawił przed rolnictwem poważne zadania: wzrost produkcji roślinnej co najmniej o 1/3 i produkcji zwierzęcej o około 2/3. Realizacja tych zadań oznaczać będzie wielki wzrost produkcji środków żywności dla ludności i surowców dla przemysłu, a tym samym wzrost dobrobytu mas pracujących.

Aczkolwiek bilans z wykonania planu trzyletniego w rolnictwie jest niewątpliwie pozytywny, zanotowano przecież w ubiegłych latach szereg niedociągnięć, które nie mogły pozostać bez wpływu na przebieg i wynik pracy nad odbudową naszego rolnictwa. Rzecz jasna, że niedociągnięcia te należy likwidować,

jeżeli produkcja rolna ma pokryć wzrastające nieustannie zapotrzebowania ludności i przemysłu. Przy tym zapotrzebowanie to w wyniku wzrostu dobrobytu i rozwoju przemysłu staje się coraz bardziej różnorodne, a punkt ciężkości przesuwa się z żyta i kartofli — niegdyś podstawowych artykułów spożycia szerokich mas — na szlachetniejsze gatunki produkcji roślinnej i zwierzęcej. Ze strony ludności rośnie zapotrzebowanie na tłuszcze, mięso, pszenicę, ze strony zaś przemysłu na rośliny przemysłowe.

Tegoroczny plan zasiewów przewiduje powierzchnię wyższą o 3% niż w roku ubiegłym, a mianowicie nieco ponad 9 milionów ha, w tym 753,399 ha upraw kontraktowanych, zapewniających produkcję surowców dla przemysłu i eksportu. Wiosenną kampanię siewną przeprowadzimy pod znakiem zwiększenia zasiewów pszenicy jarej, jęczmienia jarego i roślin przemysłowych, oraz pod znakiem zwiększenia wydajności z ha.

Oczywiście Rząd stawiając przed rolnikami tak poważne zadania nie pozostawia ich samym sobie. Rząd stawia rolnictwu do dyspozycji miliardowe kredyty inwestycyjne, traktory i maszyny rolnicze, materiał siewny i na-



wozy sztuczne oraz miliardowe kredyty krótko- i średnioterminowe.

Wyrazem troski Rządu o rolnictwo jest uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 17 lutego, zawierająca szczegółowe wytyczne dla pomyślnej realizacji wiosennej akcji siewnej.

Uchwała ta stanowi dalszą pomoc dla rolnictwa w zakresie zaopatrzenia mało- i średniorolnych chłopów oraz spółdzielni produkcyjnych w materiał siewny, w nawozy sztuczne, w środki, przeznaczone do zapobiegania chorobom roślin, otwiera dalsze wielomilionowe kredyty na zakup materiału siewnego wysokowartościowego. Uchwała zobowiązuje dalej kompetentne władze do dostarczenia rolnictwu traktorów i maszyn rolniczych, usprawnienia pracy ośrodków maszynowych i udzielenia najdalej idącej pomocy spółdzielniom produkcyjnym.

Minister Rolnictwa zobowiązany został do zorganizowania akcji siewnej w ten sposób, aby została możliwie najwcześniej rozpoczęta i jak najszybciej ukończona. Wszystkie władze, instytucje i organizacje mają okazać przy przeprowadzaniu tegorocznej kampanii siewnej jak największą pomoc.

Wspomniana uchwała zawiera obok zarządzeń w sprawie pomocy dla rolnictwa również i wytyczne polityki rolnej państwa. Wytyczne te stawiają następujące zadania na najbliższe lata:

1. Rozwój i wzmocnienie Państwowych Gospodarstw Rolnych jako przodujących zespołów socjalistycznej gospodarki w rolnictwie;

2. Ciągły rozwój spółdzielczości produkcyjnej, jako formy dobrowolnego zespolenia gospodarstw mało- i średniorolnych dla wspólnej walki o wysokie urodzaje i wzrost produkcji oraz o mechanizację pracy na roli;

3. Rozszerzenie form pośredniego planowania indywidualnej gospodarki drobnotowarowej;

4. Zdobycie szerokich mas chłopskich do aktywnej realizacji zadań produkcyjnych.

Oceniając uchwałę Komitetu Ekonomicznego trzeba stwierdzić, że oddaje ona w ręce rolników wszystkie te elementy, które powinny umożliwić realizację tegorocznych planów produkcyjnych.

Mobilizując wszystkie rozporządzalne siły do zadań, postawionych przed rolnictwem



w ramach wiosennej kampanii siewnej, musimy zdawać sobie sprawę z wielkiej odpowiedzialności za pełne wykonanie tych zadań, gdyż każde zaniedbanie może zahamować realizację następnych planów produkcyjnych. A do tego, oczywiście nie wolno nam dopuścić.

## PROCES ROBINEAU

14 lutego zapadł wyrok w procesie agentów wywiadu francuskiego, działających na terenie północno-zachodniej Polski. Na czele siatki szpiegowskiej stał b. sekretarz konsulatu francuskiego w Szczecinie, zawodowy agent wywiadu — Andre Robineau, którego aresztowanie przez władze polskie wykorzystane było jako pretekst do rozpoczęcia przez rząd francuski antypolskiej kampanii. Proces Robineau, będący przez szereg dni w centrum zainteresowań zarówno społeczeństwa polskiego, jak i zagranicy posiadał specjalnie doniosłe znaczenie, wypływające z faktu, iż dotyczył on zarówno zagadnień polityki międzynarodowej, jak spraw związanych bezpośrednio z życiem codziennym każdego człowieka w Polsce. Doniosłe znaczenie procesu szczecińskiego polega na tym, że:

1) Zdemaskował i skompromitował szereg dyplomatów francuskich w Polsce, którzy wy-



korzystują przywileje dyplomatyczne dla nielegalnej działalności, godzącej w najżywotniejsze interesy Polski Ludowej, organizowali i kierowali siecią szpiegowską o wyraźnie agresywnym charakterze (materiały zbierane przez agentów Robineau przeznaczone były na użytek uczestników paktu atlantyckiego);

2) Ujawnił całą ohydę i perfidię polityki obecnego rządu francuskiego, prowadzącego na rozkaz anglosaskich imperialistów szeroko zakrojoną akcję, wrogą zarówno narodowi polskiemu, jak i interesom narodu francuskiego, oraz wykazał ścisłą zależność faktów ujawnionych na procesie z agresywnymi planami opracowywanymi w ramach paktu atlantyckiego i próbami rozbicia potężniejącego z każdym dniem obozu pokoju;

3) Wykazał jak decydującą rolę dla naszej niepodległości, dla naszego bytu, dla naszego rozwoju i postępu, posiada czujność na każdym odcinku życia zawodowego, politycznego i społecznego. Informacje zdobywane przez agentów wywiadu francuskiego przeznaczone były do celów godzących w nasze najżywotniejsze sprawy. Rozprawa wykazała jak na pozór najbardziej błahe informacje przemieniały się w rękach szpiegów w groźny materiał służący

wrogom Polski Ludowej i pokoju, jak, przy pomocy różnego rodzaju prowokatorów i „wtyczek“, usiłowano podważyć jedność narodu, prowadzić dywersyjną działalność w szeregach organizacji politycznych i społecznych, oraz wykorzystywać elementy nieuświadomione do swych zbrodniczych celów.

Proces Robineau przyczynił się do wzmożenia czujności w szerokich masach pracujących Polski Ludowej, wskazując, jak ważną rolę odgrywa ona na każdym pozornie choćby najbardziej błahym odcinku naszego życia.

Kulisy akcji szpiegowskiej mocarstw zachodnich oraz perfidne metody prowokacyjnej kampanii prowadzonej przeciwko siłom demokracji, postępu i pokoju, ujawnione zostały również w innych krajach demokracji ludowej. W Budapeszcie toczył się w lutym **proces szpiegów i sabotażystów** działających na rzecz USA i Wielkiej Brytanii. Ujawnienie godzącej w wewnętrzne sprawy Bułgarii działalności posła USA w Sofii i wynikające stąd żądanie odwołania go, zostało wykorzystane przez Waszyngton jako pretekst do prób wywarcia presji na rząd bułgarski, a wobec ich niepowodzenia, do **zerwania stosunków dyplomatycznych z Bułgarską Republiką Ludową.**



## SYTUACJA W NIEMCZECH

Wydarzeniem o dużej doniosłości zarówno dla narodu polskiego i niemieckiego, jak i całego obozu pokoju, była **wymiana misji dyplomatycznej między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną.** Akt ten oznacza coś więcej, niż zwykłą normalizację stosunków między dwoma krajami. Oznacza on, iż dokonuje się historyczny zwrot w stosunkach między Polską — krajem, który od wieków, raz po raz, stawał się ofiarą zaborczości niemieckiego imperializmu, a Niemcami, które, na skutek ujęcia władzy przez siły demokracji i postępu, wkraczają na drogę naprawdę uczciwej i szczerej współpracy z innymi narodami.

Przywódcy nowych demokratycznych Niemiec rozumieją w pełni ogrom odpowiedzialności, jaka na nich ciąży. Rozumieją, iż jedyną drogą prawdziwego pokojowego i postępo-

wego rozwoju narodu niemieckiego jest gruntowne przeobrażenie jego psychiki, na podstawie pełnej demokratyzacji i zdecydowanej walki z wszelkimi przejawami odradzania tendencji militarystycznych, faszystowskich i rewizjonistycznych, oraz jak najczynniejszy udział w walce, jaką toczy obóz pokoju z imperializmem anglo-amerykańskim. W procesach tych decydującą rolę odgrywa Związek Radziecki, stanowiący potężne oparcie dla sił demokracji i pokoju w Niemczech, którego konsekwentna i dalekowzroczna polityka umożliwiła powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Miesiąc luty przyniósł dalsze poważne wzmocnienie sił demokratycznych w całych Niemczech. Walka o pokój i jedność Niemiec, walka o wyzwolenie Niemiec Zachodnich spod panowania anglo-amerykańskich imperialistów, usiłujących użyć państwa zachodnio-niemieckiego jako powolnego, ściśle podporządkowanego sobie, narzędzia dla realizacji swych agresywnych planów — przybiera na sile. Powstały w styczniu **Narodowy Front Niemiec Demokratycznych**, będący zjednoczeniem wszystkich demokratycznych, pokojowych i postępowych sił niemieckich, ogłosił w połowie lutego swój program, który stanowi skonkre-



tyzowanie zadań w walce o trwały pokój, o przywrócenie jedności demokratycznych Niemiec, o zawarcie sprawiedliwego traktatu pokojowego i wycofanie wszystkich wojsk okupacyjnych, oraz wskazuje narodowi niemieckiemu drogę do zdobycia niezależności narodowej. Liczne wiece i zebrania w Niemczech Zachodnich są dowodem iż hasła rzucone przez Front Narodowy znajdują coraz silniejszy oddźwięk.

Obok ogłoszenia programu Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych drugim wydarzeniem o dużej doniosłości było oświadczenie **ministra spraw zagranicznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Dertingera**. Trzeba tu podkreślić dwa zasadnicze momenty, poruszone przez min. Dertingera. Pierwszym z nich jest stwierdzenie, że przyjaźń z ZSSR stanowi fundament orientacji politycznej Niemiec Demokratycznych, wiążąc się ściśle z dążeniem pokojowym nowych Niemiec i otwierając narodowi niemieckiemu drogę do przyjaźni z narodami krajów demokracji ludowej i wszystkimi narodami, miłującymi pokój. Drugim — było oświadczenie min. Dertingera, że „w związku z faktem, iż polityka anglo-amerykańska w Niemczech zmierza do włączenia Niemiec Zachodnich do agresywne-

go systemu bloków politycznych, gospodarczych i militarnych — obecność brytyjsko-amerykańskich wojsk okupacyjnych w Niemczech Zachodnich przestała być legalną. Obecność wojsk okupacyjnych w Niemczech — stwierdził minister — opiera się na postanowieniu układu poczdamskiego, przewidującego, że władze okupacyjne dopomogą Niemcom w przeprowadzeniu demokratyzacji i we wstąpieniu na drogę pokoju. Te zobowiązania wykonało tylko jedno mocarstwo okupacyjne — Związek Radziecki. Polityka brytyjsko-amerykańska jest sprzeczna z tymi celami okupacji i tym samym brytyjsko-amerykańskie wojska okupacyjne stają się armią interwentów, a ich obecność w Niemczech staje się sprzeczna z prawem międzynarodowym".

Oświadczenie min. Dertingera odsłania istotne oblicze obecnej sytuacji w Niemczech. Z jednej strony — Niemiecka Republika Demokratyczna, która w oparciu o przyjaźń ze Związkiem Radzieckim rozwija się gospodarczo i kulturalnie, stanowiąc jeden z ważnych elementów obozu pokoju. Z drugiej — Niemcy Zachodnie, przekształcane systematycznie w półkolonię i bazę militarną anglosaskiego imperializmu, ze stale pogarszającą się sytuacją gospodarczą i groźnymi nawrotami fa-



szyzacji. Kontrast ten mówi sam za siebie. Toteż coraz więcej Niemców zdaje sobie sprawę, jak żywotne znaczenie posiada dla rozwoju narodu niemieckiego walka o realizację haseł Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych.

## UKŁADY RADZIECKO-CHIŃSKIE

Najważniejszym, w skali międzynarodowej, wydarzeniem lutego było niewątpliwie podpisanie w Moskwie układów między Związkiem Radzieckim a Chińską Republiką Ludową. Zawarte zostały: 1) 30-letni układ o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej; 2) porozumienie w sprawie Chińskiej Czungczuńskiej Linii Kolejowej, Portu Arthura i Dajrenu (po podpisaniu traktatu pokojowego z Japonią, linia będzie przekazana Chińskiej Republice Ludowej na prawach całkowitej własności, a radzieckie wojska będą wycofane z Portu Arthura); 3) porozumienie w sprawie długoterminowych radzieckich kredytów gospodarczych (300 milionów dolarów pożyczki ZSRR dla Chin Ludowych, na pokrycie opłat za dostawy urządzeń przemysłowych i kolejowych ze Związku Radzieckiego).

Układy radziecko-chińskie posiadają olbrzy-



mie znaczenie dla wzmocnienia sił pokoju w świecie. Oznaczają one nowy etap w dziejach stosunków międzynarodowych, przez przypieczętowanie historycznych więzów przyjaźni i braterstwa między narodami Związku Radzieckiego i Chin, otwierając szerokie perspektywy dla rozwoju szerokiej współpracy, opartej o zrozumienie, wzajemne poszanowanie niezależności państwowej i interesów narodowych obu krajów. Zawarty sojusz nie tylko przekreśla agresywne plany anglosaskie wobec Chin, lecz równocześnie przyczynia się do dalszego osłabienia pozycji amerykańskiego, brytyjskiego, francuskiego i holenderskiego imperializmu na Dalekim Wschodzie i wzmacnia postawę walczących o wyzwolenie narodowe i społeczne ludów kolonialnych i półkolonialnych. Szczególną też wymowę posiada porozumienie w sprawie Chińskiej Czungczuńskiej Linii Kolejowej, Portu Arthura i Dajrenu, świadczące o wysokim poszanowaniu przez ZSRR niezależności narodowej oraz narodowych praw i interesów ludu chińskiego. Braterska pomoc gospodarcza ZSRR dla Chin Ludowych w trudnym okresie odbudowy powojennej, stanowi jaskrawy kontrast z metodami planu Marshalla i eksploatacją ludów Dalekiego Wschodu przez mocarstwa kapitalistyczne.

Porozumienie chińsko - radzieckie oznacza ścisłe zespolenie, kroczącego dziś po nowej drodze rozwoju społecznego i gospodarczego, 500-milionowego narodu chińskiego z obozem pokoju i postępu, któremu przewodzi Związek Radziecki. Stanowi to dalsze poważne pokrzyżowanie agresywnych planów obozu imperialistycznego, oznacza dalszy spadek szans na powodzenie agresji, a tym samym poważne zmniejszenie możliwości, aby militaryści zachodni odważyli się wywołać nową zawieruchę wojenną.



NOTATKI

NOTATKI